

Michał Siedlecki

*Dział Naukowy Książnicy Podlaskiej
im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku
ORCID: 0000-0002-7575-6799*

SOTER AUGUST JAXA-MALACHOWSKI – MOTYW CZARNOMORSKI W TWÓRCZOŚCI MALARZA

Soter August Jaxa-Malachowski (1867–1952) urodził się na Krymie, w majątku Wolanów (w miejscowości leżącej obecnie na Ukrainie, w pobliżu Odessy), a w XIX wieku wchodzącym w skład ówczesnego Imperium Rosyjskiego. Pochodził z zamożnej rodziny ziemiańskiej. Był synem Ryszarda, właściciela ziemskiego oraz Doroty z Malachowskich. To wybitny polski malarz, pejzażysta oraz marynista. Po ukończeniu szkoły realnej w Odessie uczył się kolejno rysunku i malarstwa w Szkole Sztuk Pięknych w Odessie, w Krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych (w latach 1892–1894) u Floriana Stanisława Cynka (1838–1912), Władysława Łuszczkiewicza (1828–1900) i Izydora Jabłońskiego (1835–1905) oraz w Szkole Malarstwa i Rysunku w Monachium (od 1894 do 1900 roku u Stanisława Grocholskiego, 1858–1932). Poza nauką, czas w Monachium wypełniało mu uczestnictwo w bujnym życiu towarzyskim oraz artystycznym tamtejszej polskiej kolonii¹.

Artysta zyskiwał powoli popularność. Reprodukacja jego obrazu przedstawiającego wzburzone morze oraz fale – rozbijające się o przybrzeżne głazy – znalazła się w opublikowanej z inicjatywy młodych polskich malarzy i pisarzy „Jednodniówce” monachijskiej. Towarzyszyła tam ona „(...) wierszowi Andrzeja Niemojewskiego [1864–1921 – M. S.] pt. «Śród burzy»». W 1898 r. Jaxa-Malachowski uczestniczył w wystawie w Monachium. Wystawił tam fragment tryptyku pt. «Zbrodnia», inspirowany malarstwem J.[ohanna] Bocklina [1657–1709 – M. S.]”².

W Monachium mieszkał do 1901 roku. Po powrocie do kraju osiadł w Krakowie, a następnie przeniósł się na dwa lata do Zakopanego. Na przełomie

¹ Zob. L. Gieldon, M. Jankiewicz-Brzostowska, *Wstęp*, [w:] *Soter Jaxa-Malachowski malarz morza. XII wystawa z cyklu „Polscy artyści o morzu”*, tekst ang. M. Jankiewicz-Brzostowska, Gdańsk 2014, s. 5. Zob. też *Jednodniówka*, Monachium 1897, s. 31.

² L. Gieldon, M. Jankiewicz-Brzostowska, *Wstęp*, s. 5. Zob. *Polski słownik biograficzny*, t. XIX/3, z. 82, red. nac. E. Rostworowski, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk 1974, s. 413.

1909/1910 roku zamieszkał na stałe w Krakowie. Podróżował między innymi do Włoch w latach: 1905, 1925, 1928. Podczas pobytów na Capri utrwał choćby w obrazach widoki skalistego wybrzeża wyspy. Wielokrotnie odwiedzał też Toskanię czy Wenecję, tworząc weduty (widokowe obrazy, rysunki lub sztychy o tematyce *stricte* urbanistycznej) z zabytkową architekturą miasta. Był nią nad wyraz zauroczony. Inspiracje malarskie odnajdywał również w krajobrazach Dalmacji³.

W latach 1907–1909 mieszkał tymczasowo wraz z żoną w modnym wówczas wśród literatów i artystów Zakopanem (wynajmując willę Pyszną przy Chramcówkach), gdzie powstały jego pejzaże tatrzańskie. Natomiast podczas wizyt u rodziny w kresowych majątkach ziemskich malował pejzaże, widoki wiejskie oraz sceny rodzajowe. Począwszy od lat 20. XX wieku Jaxa-Małachowski niemal co roku wyjeżdżał nad Bałtyk, w okolice Zatoki Gdańskiej i na Półwysep Helski. Malował tam pejzaż morski, piaszczyste plaże i wydmy, łodzie rybackie pozostawione na brzegu, jak również kutry wypływające na połów, porty oraz przystanie. W swoich kompozycjach oddawał przede wszystkim sugestywnie nastrój i klimat pejzażu morskiego, zależny od pory dnia czy pogody⁴.

Jaxa-Małachowski brał udział w licznych wystawach, jak choćby w: Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, Warszawie (w Towarzystwie Zachęty Sztuk Pięknych i w Salonie Krywulta), Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie, Łodzi, Poznaniu, Piotrkowie, a także w Lublinie. W Krakowie miał też kilka nader prestiżowych wystaw indywidualnych⁵.

Jego specjalnością było malarstwo pejzażowe, głównie sceny morskie, nokturny (czyli obrazy przedstawiające sceny nocne, zwłaszcza w przyrodzie, na przykład tafle wody lśniąca w blasku księżyca), widoki Tatr oraz obrazy wiejskie. Sporadycznie wykonywał także prace w technikach graficznych i rzeźbiarskich. Na jego bogatą twórczość patrzy się jednak obecnie głównie przez pryzmat wspomnianych wcześniej pejzaży morskich oraz nokturnów. Uznawany za najlepszego polskiego marynistę, jest do dzisiaj ceniony i poszukiwany przez szerokie grono kolekcjonerów. Wykonał też pewną, acz dziś dość rzadką, ilość portretów swojej rodziny (w konwencji wyraźnie realistycznej), autoportretów oraz widoków miejskich (szczególnie Krakowa oraz Wenecji). Przyjęło się uważać, że jego najlepsze prace powstały przed I wojną światową, później, wobec konieczności zarobkowania często powielał on własne pomysły⁶.

Jako człowiek majątny początkowo malował dla przyjemności, niestety po rewolucji w Rosji i po wydarzeniach I oraz II wojny światowej został jednak zmuszony do zarobkowania malarstwem. W tym czasie malarstwo olejne po-

³ L. Gieldon, M. Jankiewicz-Brzostowska, *Wstęp*, s. 5, 7.

⁴ Tamże, s. 5, 10–12. Zob. też E. Lang, *Soter Jaxa-Małachowski. W 150-lecie urodzin artysty*, Kraków 2017, s. 13.

⁵ L. Gieldon, M. Jankiewicz-Brzostowska, *Wstęp*, s. 7.

⁶ Tamże, s. 7.

rzucił on na rzecz akwareli, gwaszu oraz pasteli, pozwalających mu na szybsze notowanie wrażeń i wykonanie obiektu. Płótno zastępował też wtedy często tekstura. Nic więc dziwnego, że z czasem w prasie zaczęły się pojawiać – obok wielu przychylnych – także recenzje krytyczne⁷.

Prace artysty znajdują się dziś między innymi w zbiorach muzeów polskich, jak również w kolekcjach prywatnych. Najwybitniejsze z nich to choćby: *Most w Wenecji* (1905), *Brzeg morza* (1925), „*Cuda polskiego morza*”: *cisza w zatoce* (1927), „*Cuda polskiego morza*”: *na plaży* (1927), „*Cuda polskiego morza*”: *po burzy* (1927), *Pejzaż portowy* (1928), *Kanał w Wenecji* (1934), *Bałtyk* (1938), *Pejzaż nadmorski* (1939) czy *Pejzaż nadmorski z fragmentem portu* (1939)⁸.

Ostatnie dwudziestolecie przyniosło wyraźne odrodzenie zainteresowania malarstwem Jaxy-Malachowskiego w środowisku głównie prywatnych kolekcjonerów. Na przykład Narodowe Muzeum Morskie w Gdańsku przypomina cyklicznie (choćby w 2014 roku) twórczość marynistyczną artysty, prezentując przede wszystkim dzieła z kolekcji muzealnych (w tym z kolekcji własnej Muzeum, a także z Muzeów Narodowych w Krakowie i Szczecinie, Muzeum Historycznego Miasta Krakowa i Muzeum Miasta Gdyni), jak również ze zbiorów prywatnych. Pięć lat temu gdańska placówka udostępniła do zwiedzania około 60 prac tego malarza⁹.

Malarz trzech mórz

Jaxa-Malachowski znany jest głównie jako malarz trzech mórz: Morza Czarnego (z racji miejsca swego urodzenia); Morza Śródziemnego, które znał z podróży po Włoszech oraz Morza Bałtyckiego, które uwiecznił na swoich pracach, tworząc choćby pejzaże okolic Helu, Gdyni Orłowa i Jastrzębiej Góry. Nas jednak interesować tu będzie szczególnie tematyka dotycząca Morza Czarnego (wchodząca w skład jego wczesnych kompozycji). To bardzo ważne dzieła w dorobku malarza. Ślady tej marynistycznej fascynacji artysty, związanej z jego domem rodzinnym, widać przecież wyraźnie w późniejszych pracach twórcy obejmujących nadmienione już wcześniej pejzaże włoskie aż po rozliczne widoki nadbałtyckie, które malował niemal do końca życia. Morze stało się bowiem nie tylko przewodnim motywem jego malarstwa, ale odnalazł też artysta osobny „(...) styl jego obrazowania – realizm w przedstawianiu rzeczywistości potrafił łączyć z idealizacją, wychodząc naprzeciw powszechnym wyobrażeniom i gustom”¹⁰. W tej dziedzinie wachlarz tematyczny jego prac pozostaje bardzo szeroki. Znajdą się tu między innymi prócz pejzaży morskich, także sceny z życia rybaków, widoki

⁷ Tamże, s. 7. Por. H. Blumówna, *Z wystaw „Tygodnik Powszechny” 1947*, nr 22, s. 8.

⁸ Zob. *Soter Jaxa-Malachowski – mistrz morskiej wody*, [w:] <http://www.nmm.pl/aktualnosci/soter-jaxa-malachowski-malarz-morza> [dostęp: 31.05.2019 r.].

⁹ Tamże.

¹⁰ L. Gieldon, M. Jankiewicz-Brzostowska, *Wstęp*, s. 5.

wybrzeży i miast nadmorskich, porty oraz przystanie, a nawet – ważne z punktu widzenia *stricte* historycznego – bitwy morskie¹¹. Tak oto pisano o nim jeszcze na początku XX wieku w prasie krajowej:

Krajobraz morski i powierzchnia rzeki w połączeniu z problemem świetlnym, istnieją dla p. Małachowskiego same dla siebie, nie próbuje ich artysta »ożywiać« scenami rodzajowymi i postaciami ludzkimi. Powaga przyrody jest tu celem wystarczającym. Gdy nad powierzchnią wody rozpinają się łuki mostu, gdy u brzegu kołyszą się łodzie rybackie, albo w głębi rysuje się lekko architektura, są one integralną częścią pejzażu¹².

Pamiętajmy w tym miejscu również, że podczas pobytu w Monachium Jaxa-Małachowski często odwiedzał swe rodzinne dobra. Odnajdywał tam swoje ukojenie. Uroda krymskiego krajobrazu czy bardzo malownicze Morze Czarne na kilka prawie lat całkowicie zdominowały oryginalną twórczość artysty¹³. Można wręcz zaryzykować stwierdzenie, że malarską przygodę rozpoczął twórca właśnie od malowania Morza Czarnego. Jak bowiem podaje Elżbieta Lang:

Szczęśliwe dzieciństwo Sotera w Wolanowie (...) wpłynęło na jego dalsze losy. Rodzimy pejzaż Morza czarnego i limanu Dniestru, obserwowanie morza, jego natury i zmienności barw ukształtowały wrażliwość artystyczną Małachowskiego, a także przyczyniły się do podjęcia decyzji o całkowitym poświęceniu się malarstwu. (...) Co ciekawe, pomimo wielu kilometrów dzielących Kraków i Monachium od Odessy, Soter Jaxa-Małachowski nie zarzucił tematyki morskiej, która stała się motywem przewodnim jego malarstwa. Na podstawie odeskich szkiców i studiów tworzył kompozycje olejne, które zaprezentował na kilku wystawach¹⁴.

Polski malarz urodził się wszak na Krymie, skąd pochodził też jeden z najwybitniejszych marynistów europejskich Iwan Konstantinowicz Ajwazowski (1817–1900). Należy przypuszczać, że Jaxa-Małachowski „(...) znał twórczość tego artysty, trudno jednak dopatrzeć się znaczącego wpływu jego dzieł na twórczość naszego malarza”¹⁵. Istotne w niniejszym kontekście będą więc między innymi następujące pejzaże morskie artysty: *Brzeg Morza Czarnego*, *Burza u brzegów Krymu*, jak też *Burza w Dofinówce pod Odessą*. W podobnej konwencji utrzymany zresztą został jego obraz zatytułowany *Cisza*. To miękko malowany olej na płótnie z 1911 roku, ukazujący najprawdopodobniej bezkres ukraińskiego krajobrazu, dobrze znany z podobnych stylistycznie późnych prac Józefa Chełmońskiego (1849–1914). Adolf Nowaczyński (1876–1944) – znany i ceniony krytyk sztuki w artykule opublikowanym w tygodniku „Kraj” nazwał wręcz Jaxę-

¹¹ Tamże, s. 7.

¹² Zob. *Z wystawy krakowskiej. Soter Jaxa-Małachowski*, „Świat” 1912, nr 15, s. 6.

¹³ L. Gieldon, M. Jankiewicz-Brzostowska, *Wstęp*, s. 5.

¹⁴ E. Lang, *Soter Jaxa-Małachowski. W 150-lecie urodzin artysty*, s. 7, 11.

¹⁵ L. Gieldon, M. Jankiewicz-Brzostowska, *Wstęp*, s. 9.

Małachowskiego „«specjalistą Morza Czarnego», wspominając przy tym o jego «silnym talencie»”¹⁶. Tak oto urocze rejony Krymu, malownicza i tajemnicza zarazem wieś Dofinówka czy żywioł burzy nad brzegami wzburzonego od fal Morza Czarnego stały się wielkim malarskim natchnieniem dla polskiego marynisty. Odcisnęły na nim trwały ślad artystyczny.

Niech naszej uwadze nie umknie tutaj fakt, że na przełomie XIX i XX wieku marynistyka zyskała nowy, na wskroś symboliczny wymiar – istotny stał się bowiem pejzaż psychologiczny, w którym bezkresne morze stawało się wymownym wyrazem ludzkich emocji oraz uczuć. Morze intrygowało artystów swoją zmiennością, wyraźnie dwoistą naturą, jak też nieokiełznaną potęgą własnego żywiołu. Spokojną morską falę, będącą przejawem osamotnienia i melancholii, zestawiano właśnie ze wzburzonym morzem utożsamianym często z nicością człowieka żyjącego bezradnego wobec potęgi natury, otaczającego go świata, a także przeznaczenia. Morze pozostawało odbiciem ludzkiej kondycji, źródłem egzystencji i symbolem *katharsis*, a jednocześnie destrukcji, niszczycielskiej mocy i przemijania. Natomiast ląd był „(...) pełnym nadziei początkiem i szczęśliwym końcem morskich wypraw, schronieniem i odpoczynkiem tych wszystkich, których morski żywioł i przestrzeń pociągają z przemożną siłą”¹⁷.

Większość prac Jaxy-Malachowskiego to w zasadzie pogodne w nastroju, słoneczne, niemal idylliczne pejzaże, w których dominują szczególnie barwy jasne oraz czyste. Światło jest w nich raczej chłodne, rozproszone, zazwyczaj równomiernie oświetla ono wszystkie części jego kompozycji. Do ulubionych kolorów artysty należały w głównej mierze: „(...) jasny błękit, niekiedy oscylujący w kierunku lapis-lazuli, innym razem złamane chłodną zielenią, delikatne róże, złotawe lub szarawe brązy, raczej zimne żółcienie”¹⁸. Posługiwał się także malarz odcieniami cieplejszymi, przełamując wszechobecne błękity tonami wyraźnie turkusowymi¹⁹.

Dla oddania przezroczystości wody morskiej (choćby w pracach o tematyce czarnomorskiej, we wspomnianych na początku mego artykułu marynistycznych obrazach malarza) stosował między innymi artysta zabieg pomysłowy, acz nieskomplikowany. Umiejętnie łączył on bowiem biel kryjącego gwaszu z wyraźną przezroczystością farby akwarelowej. Z przyjemnością malował również twórca czyste pejzaże, w których rola szczególna przypadła właśnie brzegom morskim. Nastrojowe widoki rozległych, piaszczystych plaż są u niego uchwycone w szerokim, panoramicznym ujęciu lub (rzadziej) ukazane z dość bliskiej

¹⁶ Tamże, s. 5. Por. *Polski Słownik Biograficzny*, t. XIX/3, z. 82, s. 413. Zob. Clarus [A. Nowaczyński], *Monachijczycy nowocześni. Obrazy i ludzie*, „Kraj” 1900, nr 20, s. 289.

¹⁷ M. Łopuch, *Oblicza morza. Żywioł – ląd – przestrzeń*, katalog wystawy, Muzeum Narodowe w Szczecinie, Szczecin 2002, s. nlb. Zob. E. Lang, *Soter Jaxa-Malachowski. W 150-lecie urodzin artysty*, s. 51.

¹⁸ L. Gieldon, M. Jankiewicz-Brzostowska, *Wstęp*, s. 9.

¹⁹ Tamże, s. 9.

perspektywy²⁰. Technikę tę powielał później Jaxa-Małachowski portretując na przykład Morze Śródziemne czy polski Bałtyk. Równie oryginalne wydają się też jego morskie nokturny, w których stosował on chociażby wyrafinowaną gradację stopnia względnej jasności barwy niebieskiej, „(...) od intensywnie szafirowej po granatową, w zależności od oddalenia od źródła światła, jakim zazwyczaj był blask księżyca o białozółtym zabarwieniu”²¹.

To bardzo sugestywne obrazy, niemal z pogranicza świata jawy i snu. Taka też wydaje się przyroda w pracach Jaxy-Małachowskiego mistrzowsko ukazujących Morze Czarne (położone między południowowschodnią Europą a Azją, nad którym leżą między innymi takie porty, jak: Odessa, Sewastopol, Noworosyjsk, Trabzon, Zonguldak, Warna czy Konstanca) oraz jego pełne zabytków wybrzeże. Świat oniryczny, magia dziewiczego krajobrazu, pulsujące niekiedy barwy, jak też zjawiskowa – niemal impresjonistyczna – gra światłocienia przeplatają się tam bowiem nader subtelnie z życiem codziennym jego mieszkańców, często ukazanych w dalekim, acz arcyistotnym tle²².

Własny styl

Jaxa-Małachowski przez całą swoją długą karierę artystyczną pozostawał poza modnymi trendami w sztuce. Nie uległ na przykład secesji (z jej upodobaniem do dekoracyjnych oraz płaskich plam barwnych), a i później, w dwudziestoleciu międzywojennym, był artysta nieczuły na iście rewolucyjne zmiany zachodzące w XX-wiecznym malarstwie. Wypracował własny styl, którego cechą charakterystyczną był przede wszystkim realizm „(...) połączony z dobrym opanowaniem warsztatu malarskiego i wrażliwością na kolor”²³.

Autor *Brzegu Morza Czarnego* należał do warszawskiego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, krakowskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, jak też do Związku Powszechnego Artystów Polskich, który powstał w 1911 roku w Krakowie, w wyraźnej opozycji do tamtejszego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych. Nic jednak nie wskazuje by twórca ten był członkiem jakiegoś stowarzyszenia artystycznego o *stricte* wytyczonym programie. Osiągnął komercyjny sukces, choć nie zawsze – jak to ma miejsce obecnie – cieszył się popularnością krytyków²⁴. Po II wojnie światowej popadł on niemal w zupełne zapomnienie. To właśnie w ostatnich latach pojawił się prawdziwy renesans zainteresowania jego twórczością²⁵.

²⁰ Tamże, s. 9.

²¹ Tamże, s. 9.

²² Zob. *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. 1, red. B. Petrozolin-Skowrońska, Warszawa 1995, s. 824.

²³ L. Giełdon, M. Jankiewicz-Brzostowska, *Wstęp*, s. 8.

²⁴ Tamże, s. 8. Zob. Stosław, *Wystawa „niezależnych w Krakowie, „Świat” 1911*, nr 20, s. 8.

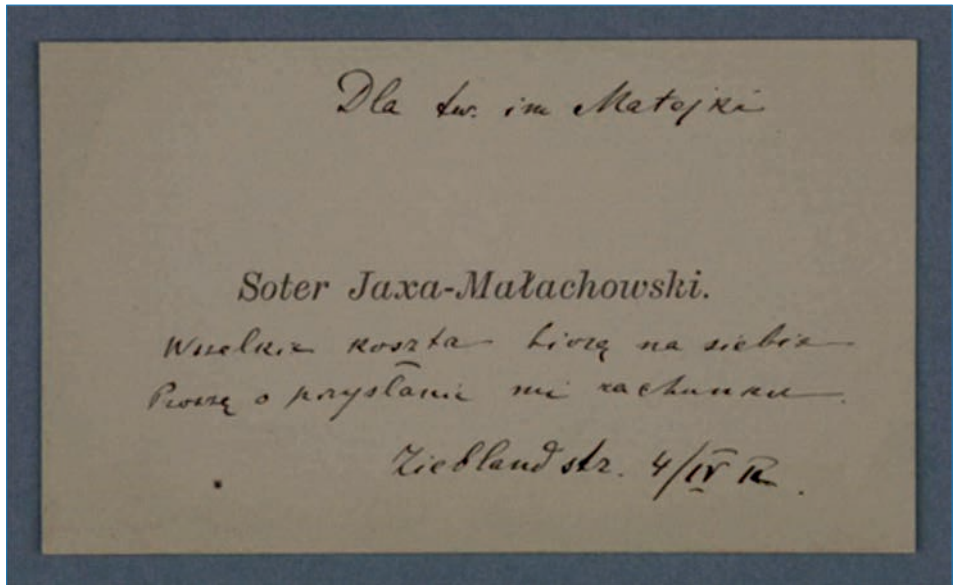
²⁵ Por. E. Lang, *Soter Jaxa-Małachowski. W 150-lecie urodzin artysty*, s. 4.

Życie prywatne Jaxy-Małachowskiego było ustabilizowane. Zawarte w wieku 34 lat małżeństwo z Jadwigą Young de Lenie (1879–1953) pozostało trwałe, mimo iż okazało się bezdzietne. Polski malarz zmarł w Krakowie w 1952 roku. Tworzył niemal do końca życia. Pozostawił po sobie olbrzymią ilość dzieł (w tym te najwyższej cenione, między innymi o tematyce czarnomorskiej), do dziś inspirowując kolejne pokolenia badaczy oraz fascynatów jego nadzwyczaj intrygującej i barwnej twórczości²⁶.



S. Jaxa-Malachowski, *Autoportret w serdaku*, ok. 1900 r., farba olejna, płótno, Dział II/ Malarstwo nowoczesne, wł. Muzeum Narodowe w Krakowie

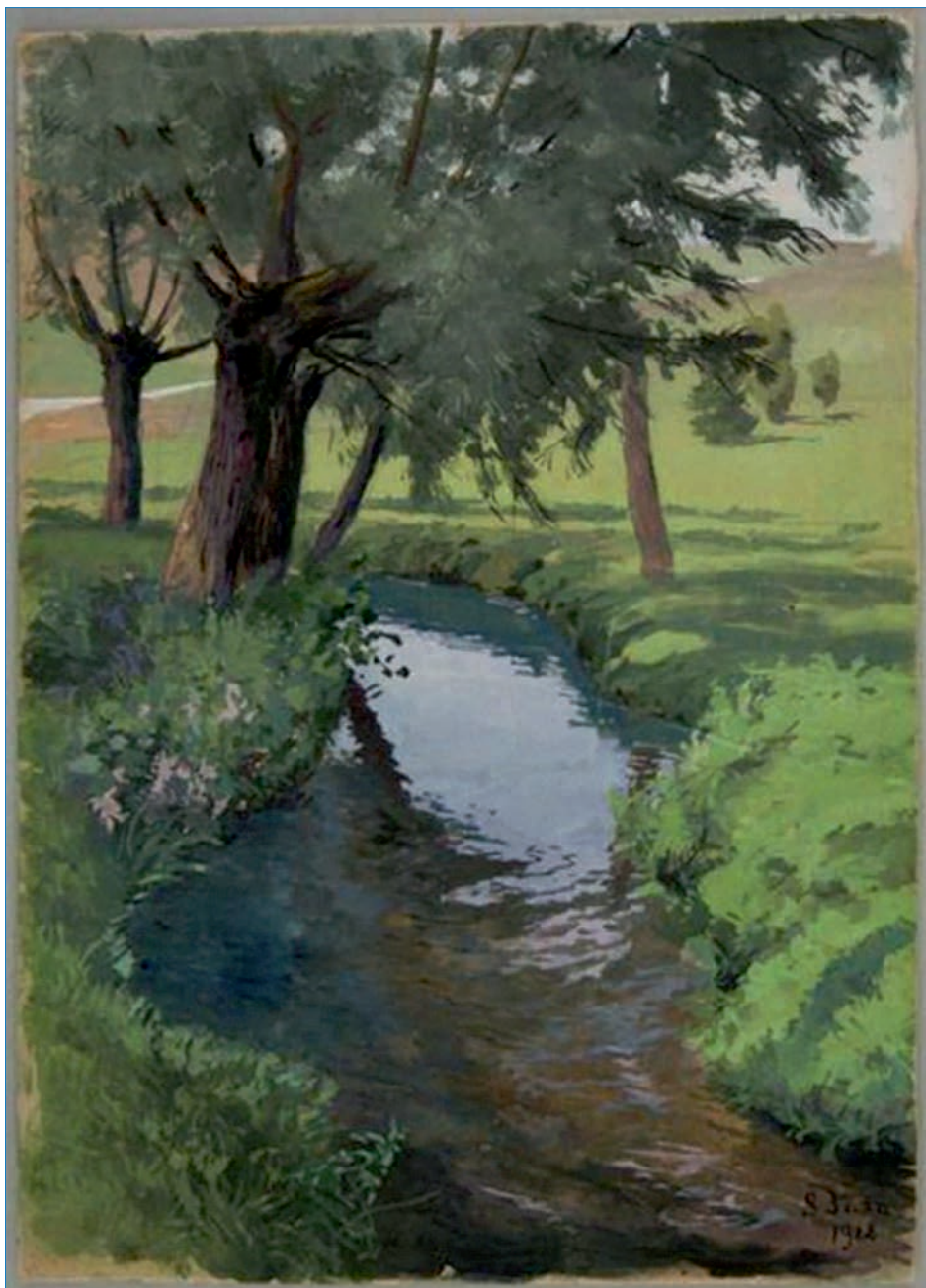
²⁶ Tamże, s. 65. Zob. też L. Geldon, M. Jankiewicz-Brzostowska, *Wstęp*, s. 8.



S. Jaxa-Małachowski, *Bilet wizytowy do Towarzystwa im. Jana Matejki z zawiadomieniem, że wszelkie koszty sam pokryje*, przeł. XIX/XX w., atrament (na bilecie wizytowym), Dział IX – Zbiory Jana Matejki, wł. Muzeum Narodowe w Krakowie



S. Jaxa-Małachowski, *Lodownia*, 1918 r., farba olejna, tektura, Dział II/ Malarstwo nowoczesne, wł. Muzeum Narodowe w Krakowie



S. Jaxa-Małachowski, *Wierzby nad rzeczką*, 1918 r., gwasz, tektura, Dział III/ Rysunki i akwarele, wł. Muzeum Narodowe w Krakowie



S. Jaxa-Małachowski, *Pejzaż morski*, 1941 r., gwasz, kredka, papier,
Dział III/ Rysunki i akwarele, wł. Muzeum Narodowe w Krakowie



S. Jaxa-Małachowski, *Brzeg morza*, 1923 r.,
tektura teksturowa na płycie akwarela, wł. prywatna

Bibliografia

- Blumówna H., *Z wystaw*, Tygodnik Powszechny” 1947, nr 22.
- Clarus [Adolf Nowaczyński], *Monachijczycy nowoczesni. Obrazy i ludzie*, „Kraj” 1900, nr 20.
- Lang E., *Soter Jaxa-Malachowski. W 150-lecie urodzin artysty*, Kraków 2017.
- Łopuch M., *Oblicza morza. Żywiol – ląd – przestrzeń*, katalog wystawy, Muzeum Narodowe w Szczecinie, Szczecin 2002.
- Gieldon L., Jankiewicz-Brzostowska Monika, *Wstęp*, [w:] *Soter Jaxa-Malachowski malarz morza. XII wystawa z cyklu „Polscy artyści o morzu”*, tekst ang. Monika Jankiewicz-Brzostowska, Gdańsk 2014.
- *Jednodniówka*, Monachium 1897.
- *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. 1, red. Barbara Petrozloin-Skowrońska, Warszawa 1995.
- *Polski słownik biograficzny*, t. XIX/3, z. 82, red. nac. Emanuel Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1974.
- *Soter Jaxa-Malachowski – mistrz morskiej wody*, [w:] <http://www.nmm.pl/aktualnosci/soter-jaxa-malachowski-malarz-morza> [dostęp: 31.05.2019 r.].
- *Z wystawy krakowskiej. Soter Jaxa-Malachowski*, „Świat” 1912, nr 15.

Michał Siedlecki

Scholarly Section of Łukasz Górnicki
Podlachian Library in Białystok

SOTER AUGUST JAXA-MALACHOWSKI – BLACK SEA MOTIF IN THE PAINTER’S WORK

Summary

Soter August Jaxa-Małachowski (1867–1952) was born in the Crimea, in the estate of Wolanów (currently in Ukraine, near Odessa) in the nineteenth century in Russian Empire. He came from a wealthy landowning family. He was the son of Ryszard, landowner and Dorota of Małachowski. He is an outstanding Polish painter, landscape and maritime painter. Jaxa-Małachowski is known mainly as a painter of the three seas: the Black Sea (due to his birthplace); The Mediterranean Sea, which he knew from the time of his travel around Italy and the Baltic Sea, which he immortalized on his works, painting landscapes around Hel, Gdynia Orłowo and Jastrzębia Góra. The researcher is particularly interested in the subject of the Black Sea (which is part of the painter’s early compositions). These are very important works in the artist’s achievements. In this context important are following marine landscapes: *Brzeg Morza Czarnego (The Black Sea shore)*, *Burza u brzegów Krymu (The storm near the Crimea)*, as well as *Burza w Dofinówce pod Odessą (The storm in Dofinówka near Odessa)*. His painting entitled *Cisza (Silence)* is also in similar convention. These are very suggestive images, almost on the edge of the worlds of reality and dreams. The oneiric world, the magic of virgin landscape, sometimes pulsating colors, as well as phenomenal – almost impressionistic – the play of chiaroscuro subtly intertwines with the everyday life of its inhabitants, often shown in a distant but very important background. Jaxa-Małachowski left behind an enormous amount of works (including the most valuable ones, among them those about Black Sea), to this day inspiring generations of researchers and fascinates of his extraordinarily intriguing and colorful creativity.

Key-words: Soter August Jaxa-Małachowski, Black Sea, 19th and 20th century painting, nature, oneiric world.